

Wspomnienie o Doktorze Edwardzie Chętko

4 listopada 2020 r. na cmentarzu w Skierniewicach z wielkim żalem pożegnaliśmy Pana Doktora Edwarda Chętka, naszego Mistrza, Nauczyciela, Twórcę Oddziału Okulistycznego w Skierniewicach.

Pana Doktora żegnała rodzina, pracownicy Oddz. Okulistycznego, przedstawiciele Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi, lekarze, uczniowie.

Dr Edward Chętko urodził się 21.06.1927 r. we Włodzimierzu Wołyńskim. Tu spędził szczęśliwe dzieciństwo. Ojciec był kapitanem Wojska Polskiego.

W czasie wojny rodzina przeniosła się do Lublina. Tutaj Pan Doktor ukończył szkołę średnią i rozpoczął studia na Akademii Medycznej. Następnie został powołany do służby wojskowej i przeniesiony do Szczecina, gdzie w 1952 r. ukończył Pomorską Akademię Medyczną. Pierwszą pracę rozpoczął w Orzyszu. W latach 50-tych i 60-tych pracował w Klinice Okulistycznej WAM w Łodzi na stanowisku adiunkta. W 1965 r. obronił pracę doktorską „Badania nad doświadczalnym zakażeniem kropidlakiem oczu królików”. Promotorem pracy był prof. dr med. Paweł Segal, ówczesny Ordynator Kliniki Okulistycznej WAM a recenzentami prof. dr med. T. Krwawicz i doc. dr med. E. Waniewski. W 1968 r. Pan Doktor przybył do Skierniewic, żeby od podstaw tworzyć Oddz. Okulistyczny. Jak sam mówił, miał tu być tylko na chwilę, może 5 lat a został do końca życia. Początkowo sam, potem z dr Jadwigą Gerent-Kosmowską organizował Oddział, Poradnię Okulistyczną dla Dorosłych, Poradnię dla Dzieci, Poradnię Jaskrową.

Dr E. Chętko był Ordynatorem 25 lat. Operował praktycznie wszystko, wykonywał nowatorskie operacje, wymagające ogromnej precyzji, jednocześnie pełnił całodobowe dyżury zapewniając opiekę okulistyczną mieszkańcom Skierniewic i okolic.

Był cierpliwym nauczycielem, wspaniałym dydaktykiem, wyszkolił wiele pokoleń okulistów. Zawsze zachęcał nas do nauki, udziału w szkoleniach, do doskonalenia zawodowego. Robić specjalizację u dr. E. Chętka to było szczęście i wyróżnienie.

W oddziale stworzył atmosferę wzajemnego zaufania i szacunku. Żyliśmy jak jedna rodzina: lekarze, pielęgniarki, salowe. Uczył nas nie tylko okulistyki, ale cierpliwości i empatii wobec pacjentów. To był Ordynator, który nie podnosił głosu, człowiek wielkiej kultury i etyki. Uwagę zwracał jednym spojrzeniem i każdy wiedział, gdzie jest jego miejsce i jaki popełnił błąd. Ja zapamiętam pierwsze spotkanie z Panem Doktorem, kiedy rozpoczynałam specjalizację, pełne ciepła i życzliwości. Będąc na emeryturze często odwiedzał nas w oddziale a my z sympatią czekaliśmy na Niego i wspominaliśmy dawne czasy. Przez ostatnie lata nie mógł już do nas przychodzić, to wtedy odwiedzaliśmy pana Doktora a On na nas czekał, siedząc w swoim zielonym fotelu z książką w ręku. Zawsze zorientowany w bieżącej polityce, życiu kulturalnym i społecznym. Nigdy nie narzucał

swoich poglądów, szanował odmienne zdanie innych ludzi. Mówił, że tak pięknie można się różnić. W 2018r. obchodziliśmy 50-lecie Oddziału Okulistycznego, gdzie Pan Doktor z fotograficzną dokładnością odtwarzał każdy szczegół, opowiadał o początkach oddziału, pierwszych operacjach, zaangażowaniu całego personelu w organizację oddziału.

Prywatnie Pan Doktor był bardzo rodzinny. Ojciec trzech synów, opowiadał z wielką radością o swoich wnukach i kolejnych prawnukach.

W dniu 28 października 2020 r. odszedł do ukochanej żony Haliny, za którą tak bardzo tęsknił.

Zapamiętamy jego spokój, przyjazny uśmiech, uważne spojrzenia.

Panie Doktorze, dziękujemy. Chcemy i mamy zaszczyt kontynuować Pana dzieło, opierając się na wartościach, które Pan nam przekazał.

Paulina Białek